

Jak pięknie by mogło być – Halina Frąckowiak

Jak pięknie by mogło być
Na ziemi wiecznie zielonej,
Wystarczy wiedzieć, gdzie wstaje świt,
I pójść, i pójść w tę stronę

Wśród szczęku broni, zgiełku spraw
Krzyczą Kasandry wszystko wiedzące,
Tu mądrość świata na nic się zda,
Tu trzeba umieć spojrzeć w słońce

[Jak pięknie by mogło być]
Ziemia jest wielką Jabłonią
Starczy owoców wystarczy cienia
Dla tych, co pod nią się schronią

Jak pięknie by mogło być,
Bo przecież jesteśmy ludźmi,
Jest sen zbyt straszny, aby go śnić
Obudźmy się, obudźmy!

Wśród krwi, pożogi toczy się gra,
Codziennie jest Sąd Ostateczny,
Tu mądrość świata na nic się zda,
Musimy znów stać się dziećmi

Jak pięknie by mogło być},
Ziemia jest wielką Jabłonią }
Starczy owoców wystarczy cienia }
Dla tych, co pod nią się schronią }

Jak pięknie by mogło być},
Ziemia jest wielką Jabłonią }
Starczy owoców wystarczy cienia }
Dla tych, co pod nią się schronią }

Jak pięknie by mogło być},

Przecież tak dobre jest życie
Jak pięknie by mogło być,}
Przecież tak dobre jest życie
Czy nas słyszycie, czy nas słyszycie
Czy nas słyszycie?!
Słyszycie?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych